

## WPROWADZENIE

Eugene H. Merrill we wprowadzeniu do *Teologii biblijnej Starego Testamentu* podaje definicję teologii biblijnej i omawia jej charakter w porównaniu z teologią systematyczną.<sup>1</sup> W dziele tym zdefiniował teologię biblijną jako śledzenie historii zbawienia „krok po kroku poprzez Biblię, pozwalając historii przybrać formę odpowiednią do danej fazy objawienia, rozpoznając, jak doktryna ta rozwija się wraz z postępem objawienia”.<sup>2</sup> Ta definicja teologii biblijnej jest wyrazem troski o staranne prześledzenie rozwoju doktryny w okresie, w którym powstawała Biblia, obejmującym ponad tysiąc lat.

Kwestia rozwoju objawienia wraz z upływem czasu jest szczególnie wyraźna w przypadku Starego Testamentu, gdyż formował się on w ciągu kilku wieków. W przypadku Nowego Testamentu kwestia przedstawia się nieco inaczej. Nowy Testament, od początku do końca, powstał w okresie pięćdziesięciu lat. Ukazuje także najbardziej intensywny etap rozwoju objawienia szczególnego, gdyż opisuje wpływ życia i służby Jezusa Chrystusa na realizację Bożego planu. To, co było zapowiadane w obietnicach Starego Testamentu, Nowy Testament przedstawia jako początek spełniony w dziele Jezusa. List do Hebrajczyków 1,1-2 stwierdza wyraźnie: „wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył”. Podsumowując, Nowy Testament opowiada o Jezusie i sposobie wypełnienia przez Niego planu ustanowienia na nowo Bożego panowania nad Jego stworzeniem.

---

<sup>1</sup> Roy B. Zuck, red., *Teologia biblijna Starego Testamentu*, Warszawa 2003, ss. 15-21.

<sup>2</sup> Tamże, s. 16.

Jak zatem można przedstawić zagadnienia tak bardzo skondensowane i głębokie teologicznie? Po jakie kategorie należy sięgnąć, by najlepiej ukazać syntezę tego materiału? Jeśli, jak wskazał Merrill, teologia biblijna jest odmienna od teologii systematycznej, jak wygląda jej relacja wobec egzegezy, czyli trzeciej części trójczłonowej interpretacji? Skąd czerpać części składowe teologicznego orędzia (przesłania) Biblii? Jakie jest miejsce niniejszego dzieła w obrębie teologii biblijnej Nowego Testamentu? Wstęp ten jest próbą odpowiedzi na te pytania, przedstawienia definicji złożonych relacji między teologią biblijną a egzegezą i teologią systematyczną oraz jednoczesną próbą określenia miejsca tego opracowania wobec wcześniejszych prób opisanie teologii biblijnej Nowego Testamentu.

### RELACJA TEOLOGII BIBLIJNEJ WOBEC EGZEGEZY I TEOLOGII SYSTEMATYCZNEJ

Egzegeza to staranne wyjaśnianie znaczenia danego tekstu. Termin ten pochodzi od greckiego słowa *eksegesis*, które oznacza „wyjaśnienie”.<sup>3</sup> Egzegeza obejmuje analizę tekstu w świetle jego uwarunkowań historycznych, kulturowych i literackich, wraz z uwzględnieniem kontekstu leksykalnego, gramatycznego i teologicznego. Egzegeta skupia się przede wszystkim na wyjaśnieniu orędzia tekstu, skierowanego do jego pierwszych adresatów. W ten sposób egzegeza staje się realną podstawą zarówno teologii biblijnej, jak i systematycznej. Lecz każdy, kto podjął studia w seminarium lub uczestniczył w wykładach poświęconych studiom biblijnym, wie, że często egzegeza i teologia wydają się zmierzać w odmiennych kierunkach. Wynika to stąd, iż obie dyscypliny formułują swe pytania z odmiennej perspektywy. Zrozumienie funkcji każdej z nich pomaga złagodzić napięcie, jakie jest skutkiem odmiennych podejść. Nie ma nic złego w analizowaniu tekstu biblijnego od różnych stron, ponieważ dzięki temu można dostrzec i docenić jego różne wymiary.

Porównując teologię biblijną z egzegezą i teologią systematyczną, dochodzimy do wniosku, że zajmuje ona pozycję „pośrednią” między dwoma pozostałymi sposobami odczytywania Biblii. Wszystkie trzy dyscypliny stanowią cenny wkład w studiowanie teologii, przy założeniu, że poszczególne fragmenty Pisma Świętego mają jednego Autora, którym jest Bóg, i to pozwala zarówno teologii biblijnej, jak i teologii systematycznej dążyć do wspólnego celu. Bez przekonania, iż za ludzkimi autorami Pisma stoi Najwyższy Autor, wszystkie trzy dyscypliny skazane są na porażkę w dążeniu do wskazania jednolitego sposobu odczytania orędzia Biblii. Uprawianie teologii biblijnej lub systematycznej byłoby problematyczne w przypadku dokumentów, które mogły zostać napisane lub zredagowane w sposób przypadkowy, jednak

<sup>3</sup> Henry Liddell i Robert Scott, *A Greek-English Lexicon*, red. Henry Jones (Oxford: Clarendon, 1968), 593.

Biblia nie jest zbiorem zapisów indywidualnych doświadczeń religijnych. Autorzy niniejszego opracowania teologii Nowego Testamentu podzielają pogląd twórców pokrewnego tomu z dziedziny teologii Starego Testamentu na temat natchnienia i autorytetu całego Pisma Świętego. Tylko takie stanowisko jest podstawą nadziei na połączenie odmiennych perspektyw wynikających z egzegezy, teologii biblijnej i teologii systematycznej.<sup>4</sup>

Jak przebiegają relacje między egzegezą, teologią biblijną i teologią systematyczną? Historia interpretacji dowodzi, że teologia systematyczna i egzegeza, w odróżnieniu od teologii biblijnej, miały zawsze jasno określony charakter. Relacje między tymi trzema dyscyplinami pomagają zrozumieć, dlaczego tak było. Teologia systematyczna stara się objąć objawienie i dąży do ukazania wrodzonej jedności między jego elementami, posługując się kategoriami opisowymi i ścisłymi tematami, co umożliwia stworzenie spójnej całości. Rezultatem jest powstanie pewnego układu odniesienia, który wyjaśnia, jak poszczególne elementy pasują do siebie. To właśnie „elementarna” natura tej dyscypliny sprawia, że proponowane są różne układy. Lecz w każdym przypadku metoda postępowania jest podobna i polega na dążeniu do stworzenia spójnego ujęcia w oparciu o całe Pismo Święte. Istotą egzegezy stanowi natomiast drobiazgową analizą pojedynczych fragmentów lub tekstów Pisma Świętego i wyjaśnienie, jaki jest przekaz każdego z nich. Jej terminologia często wynika bezpośrednio z tekstu i jest definiowana przez konkretną sytuację, do której pierwotnie odnosił się tekst. Przy poszukiwaniu oryginalnego znaczenia tekstu często padają pytania o jego tło lub okoliczności historyczne, które były powodem jego powstania. Różnice między tymi dwiema dyscyplinami, w połączeniu ze stosunkowo niedawnym pojawieniem się teologii biblijnej jako samodzielnej dyscypliny, spowodowały, iż teologię biblijną spotkał niełatwy los najmłodszego dziecka w rodzinie.<sup>5</sup>

<sup>4</sup> Odmienną perspektywę, która właściwie nie pozostawia nadziei na uprawianie teologii biblijnej i systematycznej, z wyjątkiem kontekstu eklezjalnego, przedstawia Heikki Räisänen, w: *Beyond New Testament Theology* (Philadelphia: Trinity Press Int., 1990). Autor skupia uwagę wyłącznie na podejściu historycznym, stosującym ścisły rozdział między historią i teologią. Takie oddzielenie historii i teologii – oraz brak rozróżnienia między ortodoksją i heterodoksją – jest właśnie tym, czego należy unikać w studiach teologicznych, choć propozycja Räisäneny jest naturalną konsekwencją traktowania materiału biblijnego jako elementu naturalnych procesów historycznych, a nie dzieła, którego powstanie było inspirowane przez Boga.

<sup>5</sup> Teologia biblijna, jako formalna dyscyplina teologiczna, jest zdecydowanie najnowszym z trzech głównych sposobów odczytywania tekstu. Jej tożsamość, niczym najmłodszego dziecka, zawsze była przedmiotem rodzinnej rywalizacji. Pierwsza znacząca propozycja poświęcenia uwagi teologii biblijnej pojawiła się w wykładzie Johanna Philippa Gablera, wygłoszonym w 1787 r. w Altdorf, w Niemczech. (Fragmenty wykładu przytacza i omawia Werner Georg Kümmel, w: *The New Testament: The History of the Investigation of Its Problems*, tłum. S. McLean Gilmore i Howard C. Kee [Nashville: Abingdon, 1972, 99-104]). Zarówno teologia systematyczna, jak i egzegeza są znacznie starsze. Gabler przedstawił dyscyplinę, która miała uwzględniać kontekst historyczny i tekstualny, w przeciwieństwie do różnych systemów teologii dogmatycznej, skoncentrowanych na aspektach formalnych

Z tego powodu często była pomijana w dyskusji lub ciągnięta jednocześnie w dwie różne strony.

Teologia biblijna jest próbą opisanego indywidualnego wkładu danego autora lub epoki biblistycznej w przesłanie całej Biblii. Jest połączeniem analizy i syntezy. Pośrednia pozycja, jaką zajmuje, sprawia, że poświęca się jej znacznie mniej uwagi niż teologii systematycznej lub egzegezie. Gdy natomiast jest traktowana z całą powagą, rodzi się pytanie, w jakim kierunku powinny zmierzać jej prace. Czy na przykład teologia biblijna ma nie oddalać się od prób syntezy i stosować kategorie teologii systematycznej, by opisać przedmiot swoich badań? Czy powinna raczej eksponować swe oddanie śledzeniu historycznej progresji objawienia i prezentując materiał biblijny, posługiwać się kategoriami egzegezy i terminami zaczerpniętymi z tła danego tekstu? Czy powinna skupiać się raczej na przesłaniu płynącym z oryginalnej sytuacji historycznej niż na strukturach teologicznych, które odnoszą się do tej sytuacji? Niczym lina przeciągana przez dwie potężne i spokrewnione siły, teologia biblijna od początku zмага się ze swym charakterem, łącząc obie tendencje: analizę i syntezę. I jak w przypadku każdego budowanego mostu, musiała powoli uczyć się dźwigać coraz większy ciężar, przechodząc od historycznych korzeni teologii do jej opisu za pośrednictwem formuł i twierdzeń.

#### **TEOLOGIE NOWEGO TESTAMENTU: JAKIE JEST MIEJSCE TEGO OPRACOWANIA**

Siły wywierające wpływ na teologię biblijną znajdują odzwierciedlenie w różnych opracowaniach z zakresu teologii biblijnej Nowego Testamentu, dostępnych na rynku. Ponieważ Nowy Testament powstał w krótszym czasie niż Stary Testament, diachroniczne uporządkowanie pism, czyli „według okresu”, na wzór niektórych teologii Starego Testamentu, nie jest możliwe. W tym przypadku konieczne były inne metody. Zatem krótki przegląd różnych ujęć metodologicznych, stosowanych w innych dziełach z zakresu teologii nowotestamentowej, okazuje się bardzo użyteczny, wskazując miejsce niniejszego opracowania teologii biblijnej Nowego Testamentu i sposób, w jaki radzi sobie ono ze wspomnianymi napięciami. Przegląd ten będzie obejmował tylko dzieła, które prezentują wkład co najmniej kilku autorów Nowego Testamentu. W przeszłości stosowano cztery różne sposoby prezentacji.

---

i filozoficznych, które wówczas cieszyły się wielką popularnością. Gabler opisał napięcie występujące między historią i Biblią oraz między dogmatyką i teologią biblijną, przesadnie pomniejszając wartość teologii systematycznej. Lecz jego apel o stworzenie pośredniej dyscypliny był pomocny, umożliwiając budowanie myśli teologicznej krok po kroku, z uwzględnieniem charakteru historycznego i progresywności objawienia, a zarazem wyjątkowego charakteru poszczególnych części Pisma Świętego. Od pojawienia się jego prac teologia biblijna zмага się z pytaniem, skąd powinna czerpać główne zasady swego wnioskowania: z egzegezy, systematyki czy z historii.

Po pierwsze, niektóre opracowania teologii biblijnej Nowego Testamentu przedstawiały jego treść według autorów, ale stosowały kategorie zaczerpnięte z systematyki jako swoisty pomost prowadzący do syntezy. Takie ujęcie znajdziemy w dziełach Alana Richardsona i Charlesa Ryiego.<sup>6</sup> Zaleta tej prezentacji wyraża się w tym, iż osoby nawykłe do teologii systematycznej mogą stwierdzić, w jaki sposób treść Nowego Testamentu wpisuje się w bardziej syntetyczne schematy. Jej wadą natomiast jest to, iż autorzy zbyt szybko próbują połączyć różne wątki nowotestamentowe i sięgają w tym celu po kategorie odmienne od tych, które stosowali poszczególni autorzy biblijni.

Po drugie, inne opracowania teologii biblijnej koncentrowały się wokół różnych postaci, nawiązując do rozmaitych kategorii teologicznych, które one stosowały. Wybrane postacie mogły być, ale niekoniecznie były autorami ksiąg nowotestamentowych. Ten rodzaj prezentacji uwypuklał kwestie historyczne, gdyż w przypadku każdej postaci podkreślano jej szczególny wkład do teologii. Werner Kümmel i George Ladd skupili uwagę na nauczaniu Jezusa, Pawła i Jana, a Ladd dodatkowo nawiązał także do innych najważniejszych autorów Nowego Testamentu.<sup>7</sup> Ladd przedstawił zasadniczo osobę Jezusa, traktując łącznie ewangelie synoptyczne w jednym opracowaniu poświęconym Jego służbie. Jest to wartościowe ujęcie, zastosowane także w ogólnym zarysie, z dwiema różnicami, w niniejszym opracowaniu.

Każda z Ewangelii została opracowana indywidualnie. Choć próby ukazania ujednoczonej teologii Jezusa stanowią pewną wartość, faktem jest, że Biblia zawiera cztery różne przedstawienia osoby i dzieła Jezusa, nakreślone z perspektywy Jego naśladowców. Ewangelie są ich opisami Jezusa, a każdy z tych opisów jest wyjątkowy. Układ niniejszego opracowania stara się uszanować literacką strukturę Pisma Świętego, uwzględniając jednocześnie podstawy historyczne, na których ta struktura się opiera. Dzieło George'a Ladda pokazuje, że portret Jezusa w Nowym Testamencie zawiera wiele elementów wspólnych, szczególnie w tekstach Ewangelii synoptycznych, ale nie ukazuje unikatowych cech charakterystycznego ujęcia, które wnosi każda z Ewangelii. Dlatego autorzy niniejszego opracowania zdecydowali się przedstawić teologię każdej Ewangelii z osobna.

Chociaż teologię apostoła Pawła można potraktować jako pewną całość, w niniejszym opracowaniu zespół jego pism został podzielony na trzy zasadni-

<sup>6</sup> Alan Richardson, *Introduction to the Theology of the New Testament* (New York: Harper, 1959); Charles Ryrie, *Biblical Theology of the New Testament* (Chicago: Moody, 1959).

<sup>7</sup> Werner George Kümmel, *The Theology of the New Testament According to Its Major Witnesses: Jesus–Paul–John*, tłum. John E. Steeley (Nashville: Abingdon, 1973); oraz George E. Ladd, *A Theology of the New Testament* (Grand Rapids: Eerdmans, 1974). Poprawione wydanie dzieła Ladda ukazało się w 1993 r. i zawierało dodatkowe rozdziały poświęcone Mateuszowi, Markowi i Łukaszowi, w celu uzupełnienia opracowania Ewangelii synoptycznych, lecz opisy te były tak krótkie, iż uwypuklały jedynie podstawowe różnice między poszczególnymi księgami.

cze części. Listy pasterskie wyraźnie wyróżniają się spośród innych, akcentując różne aspekty służby i struktury Kościoła, i z tego powodu mogłyby zagubić się w ujednocionej prezentacji teologii apostoła Pawła. Również Listy więzienne mają odrębny, bardziej kosmopolityczny charakter. Prawdopodobnie dwa z nich, Listy do Efezjan i do Kolosan, były skierowane do więcej niż jednej wspólnoty wierzących. Zatem także Listom więziennym poświęcono odrębne opracowanie, ukazując ich bardziej ogólny, regionalny charakter oraz fakt, że wszystkie powstały w tym samym, końcowym okresie życia apostoła Pawła. Pozostałe listy w wyraźny sposób dotyczą poszczególnych wspólnot, do których były adresowane, dlatego potraktowano je jako świadectwo podstawowych elementów myśli teologicznej Pawła. Lecz by nie doprowadzić do zbyt dużego rozczłonkowania obrazu teologii Pawłowej, autorzy poszczególnych opracowań zostali poproszeni o ukazanie – jeśli to zasadne – związku pism Pawła z ich prezentacją w innych zestawieniach. Także dalsze pisma Nowego Testamentu zostały pogrupowane według ich autorów: Jana, Piotra, Jakuba i Judy oraz odrębnie – Listu do Hebrajczyków.

Trzecie ujęcie, widoczne w opracowaniach teologii biblijnej Nowego Testamentu, opiera się na kompromisie między kategoriami teologii systematycznej i kategoriami stosowanymi przez autorów pism. Dzieło Donalda Guthriego wykorzystuje kategorie systematyki do nakreślenia ogólnej i drugorzędnej struktury materiału, ale w ramach poszczególnych kategorii i podkategorii każdy autor traktowany jest oddzielnie.<sup>8</sup> To otwiera drogę do ogólnej syntezy, jednakże kosztem utraty spójności odzwierciedlającej wkład każdego z autorów. Na przykład, aby poznać nauczanie św. Jana, konieczne jest przeczytanie kilku różnych opracowań, ukazujących odmienne, teologicznie zdefiniowane kategorie, a następnie samodzielne dokonanie ich syntezy. W niniejszym opracowaniu wybrano inną drogę.

Czwarty sposób prezentacji zyskał popularność w Europie. Opiera się na metodzie historycznej i krytycznej, starając się wyjść poza same dokumenty ku najwcześniejszej historii i teologii, jakie zostały w nich odzwierciedlone. Joachim Jeremias i Leonard Goppelt starali się dotrzeć do najwcześniejszych form tradycji związanych z Jezusem.<sup>9</sup> Ponieważ Jeremias napisał tylko wstępne opracowanie, jego wysiłki zakończyły się na tym etapie. Goppelt kontynuował

<sup>8</sup> Donald Guthrie, *New Testament Theology: A Thematic Study* (Downers Grove, Ill.: InterVarsity, 1981).

<sup>9</sup> Joachim Jeremias, *New Testament Theology: The Proclamation of Jesus*, tłum. John Bowden (New York: Charles Scribner's Sons, 1971); Leonard Goppelt, *Theology of the New Testament*, red. Jürgen Roloff, tłum. John Alsum, 2 tomy (Grand Rapids: Eerdmans, 1981, 1982). Seria opracowań pod redakcją Jamesa Dunna, nad którą trwają obecnie prace w Wielkiej Brytanii, również przyjmuje ten sposób ujęcia, koncentrując się na oryginalnych uwarunkowaniach sytuacyjnych.

swoją pracę, omawiając indywidualnie każdego z autorów Nowego Testamentu i skupiając się bardziej na aspekcie egzegetycznym, lokując tych autorów w ich oryginalnym kontekście sytuacyjnym. W ujęciu historycznym zarysowuje się tendencja do mniejszego akcentowania rangi orędzia tekstu biblijnego, ponieważ autorzy koncentrują się na dotarciu do najwcześniejszych opisów wydarzeń związanych z Jezusem lub na możliwie szczegółowej analizie oryginalnego kontekstu Jego nauki. Spekulatywny charakter takich rozważań wykracza poza dziedzinę teologii Nowego Testamentu, gdyż traktuje się w nich Biblię w jej obecnej formie jako mgliste odzwierciedlenie wydarzeń z przeszłości. Kwestie te powinny być rozstrzygane raczej w ramach formalnych, historycznych i egzegetycznych studiów niż na płaszczyźnie teologii biblijnej, dlatego też nie zostały ujęte w tym opracowaniu. Kwestie wstępne i zagadnienia tła są przedstawione jedynie w ograniczonym stopniu.

Wydaje się, iż najlepszym przykładem tego ujęcia jest dzieło Rudolfa Bultmanna.<sup>10</sup> On również próbuje umieścić Nowy Testament w historycznym kontekście ówczesnego świata, ale opiera swoje dzieło w znacznym stopniu na metodzie krytycznej. Jest w swym podejściu bardziej radykalny niż Jeremias czy Goppelt. Z dużym sceptycyzmem traktuje także nowotestamentowy opis Jezusa i poświęca niewiele uwagi Jego teologii.<sup>11</sup> Zamiast tego wprowadza podział oparty na kryteriach historycznych i etnicznych. Dotyczy to kerygmy (orędzia) wczesnego Kościoła (tzn. wspólnoty wierzących pochodzenia żydowskiego), kerygmy Kościoła hellenistycznego oraz teologii apostoła Pawła. Przyjmując takie założenie, Bultmann postrzega znaczną część Nowego Testamentu jako produkt refleksji teologicznych wczesnego Kościoła, pomijając kwestie, które dotyczą bezpośrednio Osoby Jezusa. I choć dzieło Bultmanna należy zapewne do najczęściej czytanych i najbardziej wpływowych opracowań na temat Nowego Testamentu w XX wieku, jest zdecydowanie zbyt sceptyczne w analizie jego dokumentów, pozostając pod silnym wpływem nadmiernego wykorzystania metody krytycznej.

Niniejsze opracowanie, w odróżnieniu od tych, które przedstawiliśmy, jako punkt odniesienia traktuje tekst Nowego Testamentu. Powstało ono dzięki

<sup>10</sup> Rudolf Bultmann, *Theology of the New Testament*, tłum. Kendrick Grobel, 2 tomy (New York: Charles Scribner's & Sons, 1952, 1955). Podobne ujęcie prezentuje Hans Conzelmann, *An Outline of the Theology of the New Testament*, tłum. John Bowden (New York: Harper & Row, 1969). Jego opracowanie stanowi bliską paralelę do Bultmanna z tym wyjątkiem, iż zawarł w nim osobny materiał poświęcony Ewangelium synoptycznym i pismom Jana, a jednocześnie połączył teologię wczesnych wspólnot i gmin hellenistycznych. Przejawia również mniejszy sceptycyzm historyczny niż Bultmann, choć jest bardziej sceptyczny niż Goppelt czy Jeremias.

<sup>11</sup> Można wręcz podejrzewać, że Jeremias i Goppelt napisali swe dzieła w tym celu, by choć częściowo przeciwstawić się koncepcji Bultmanna. Zob. Bultmann, *Theology of the New Testament*, 3-32.

pracy zespołu biblistów, wyłonionych ze względu na wiedzę, jaką posiadają w obszarze, którego opracowanie im powierzono. Będąc świadomi, że każde z tych ujęć można potraktować znacznie szerzej, podjęli się przedstawienia najważniejszych idei teologicznych w danej dziedzinie. Z tego powodu to opracowanie nie zajmuje się historycznymi kwestiami egzegezy ani drobiazgowymi analizami sytuacji historycznej, która wywarła wpływ na powstanie tekstu. Główną uwagę poświęcono znaczeniu tekstu Pisma Świętego ze szczególnym podkreśleniem tego, co łączy różne teksty danego autora, dotyczące zbliżonych wątków. Dzieło to ma na celu ukazanie podstawowych elementów myśli teologicznej każdego z autorów Nowego Testamentu. Za punkt wyjścia służą kategorie przedstawione przez autorów biblijnych; wiele indywidualnych opracowań odwołuje się także do tradycyjnych ujęć systematycznych. Celem tej pracy było ukazanie podstawowych struktur teologicznych i perspektyw leżących u podstaw wszystkich pism danego autora. Kwestie szczegółowe, wpisujące się w podstawowe struktury proponowane przez teologię biblijną, można odnaleźć w komentarzach egzegetycznych do omawianych tekstów, z kolei ich powiązania ze strukturami lub systemami obejmującymi całą Biblię są dostępne w opracowaniach z zakresu teologii systematycznej. Lektura niniejszego tomu powinna pomóc czytelnikom zrozumieć jedność, która istnieje między autorami Nowego Testamentu, to, w jaki sposób przedstawiają podobne zagadnienia, pisząc w odmienny sposób, oraz na czym polega ich szczególnie wkład do teologii Nowego Testamentu. Jak w świetle rozszczepionym w diamencie można dostrzec różnorodność kolorów, tak można też ujrzeć doniosłość prawd teologicznych zawartych w Nowym Testamencie.

Jednocześnie to bogactwo w różnorodności, zawarte w teologii Nowego Testamentu, ukazuje niezwykłą jedność Bożego działania za pośrednictwem Jezusa Chrystusa. Boża obietnica została spełniona, oczekiwania stały się rzeczywistością. Zbawienie zostało dokonane przez Niego, gdy podjął swoje dzieło przywrócenia ludzkości do społeczności z Bogiem. Stworzenie wzdycha w oczekiwaniu na ostateczne odkupienie, a Wielki Lekarz, Jezus, przyszedł i przyjdzie ponownie, aby położyć kres wszelkiemu cierpieniu. Teologia Nowego Testamentu głosi orędzie nadziei przy pomocy narracji, historii i argumentacji. Teologia biblijna przerzuca pomost, łącząc sens poszczególnych tekstów i syntetyczny charakter wypowiedzi teologicznych. Autorzy tego dzieła oddają je w ręce czytelników z nadzieją, że w ten sposób zyskają oni lepsze zrozumienie bogactwa i różnorodności zawartych w tekstach Biblii oraz relacji między jej interpretacją a teologią. Czasami stając na wysokim moście, można lepiej zobaczyć zakres i rozwój biblijnego przesłania nadziei. Patrząc na Biblię z nowej perspektywy, możemy dostrzec stare i znane prawdy w świeży sposób.